

Polacy oszczędzają na żywności, ale wciąż ją marnują



Żywność nadal drożeje najbardziej. Jak podaje GUS, poziom inflacji w maju br. wyniósł 13 proc., ale ceny produktów spożywczych i napojów bezalkoholowych były o 18,9 proc. wyższe niż przed rokiem. Tymczasem wydatki na żywność pochłaniają już średnio 40 proc. domowego budżetu Polaków – wynika z badania przeprowadzonego na zlecenie BIG InfoMonitor. Nic zatem dziwnego, że aż 91 proc. z nas deklaruje, że oszczędza na zakupach jedzenia. W tym celu Polacy rezygnują najczęściej z alkoholu, gotowych dań i słodczy. Do tego w ruch idą gazetki z promocjami i poszukiwanie tańszych zamienników. Mimo wszystko nadal niemal połowa badanych marnuje żywność i tym samym traci na tym pieniądze.

BIG InfoMonitor już po raz kolejny zapytał Polaków o kwestie związane z marnowaniem jedzenia i wydatkami na żywność. Jak wynika z ubiegłorocznego badania przeprowadzonego w lipcu 2022 roku, galopująca inflacja wpłynęła na większy szacunek do jedzenia. Już wtedy 60 proc. respondentów dokonywało zakupów w sposób bardziej przemyślany, co przełożyło się na zmniejszenie odsetka osób, które marnują jedzenie. Najnowsze badanie zrealizowane z końcem marca 2023 r. pokazuje, że choć w porównaniu z rokiem 2022 zmniejszyła się skala marnowania żywności z powodu zbyt dużych zakupów, to 46 proc. z nas wciąż traci z tego powodu pieniądze – najczęściej ok. 100 zł miesięcznie.

Zdrowe oszczędności: wyższa świadomość finansowa prowadzi do lepszych nawyków żywieniowych

Jak wynika z badania BIG InfoMonitor, bardziej racjonalne gospodarowanie finansami przeznaczanymi na żywność ma pozytywny wpływ na dietę Polaków, ponieważ jeśli już rezygnujemy z jakichś produktów, to są to najczęściej te najbardziej niezdrowe. Ponad połowa respondentów deklaruje, że ogranicza spożycie alkoholu (52 proc.), gotowych dań ze sklepu (47 proc.) i słodczy (43 proc.).

W sumie ograniczanie ilości kupowanych produktów spożywczych lub rezygnację z nich zadeklarowało 83 proc. respondentów. W przypadku podstawowych produktów żywieniowych, takich jak mięso, wędliny, owoce, warzywa, pieczywo i nabiał – ograniczenie w zakupach deklaruje mniej niż 15 proc. badanych (od 4proc. do 14 proc.).

Nie ma co się dziwić. Ceny żywności i napojów bezalkoholowych w maju 2023 r. wzrosły o 18,9 proc. w ciągu roku - jak podaje GUS. - *W przypadku niektórych produktów jest to o wiele wyższy wzrost niż średni wskaźnik inflacji. Odczuwają to nasze portfele, ale związane z tym ograniczanie wydatków na niektóre artykuły paradoksalnie może pozytywnie przełożyć się na nasze zdrowie. Wyniki naszego badania wskazują bowiem, że aż 26 proc. respondentów stwierdziło poprawę swoich nawyków żywieniowych. To zdecydowanie więcej odpowiedzi niż wskazujących na pogorszenie jakości odżywiania (17 proc.)* - komentuje prof. Waldemar Rogowski, główny analityk BIG InfoMonitor.

Już 70 proc. osób, które przygotowują posiłki samodzielnie, zwraca uwagę na ich jakość. – *W codziennym życiu przygotowywanie posiłków w domu deklaruje łącznie 91 proc. Polaków, z czego zdecydowana większość robi to w sposób świadomy, co świadczy o wzroście wiedzy z zakresu odżywiania. Wyeliminowanie, bądź ograniczenie z diety dań gotowych i wysoko przetworzonych produktów pozwala w efekcie lepiej kontrolować składniki odżywcze i jakość jedzenia* – dodaje **Waldemar Rogowski**.

W ramach oszczędności rzadziej stołujemy się na mieście czy wybieramy tzw. dietę pudełkową. Na korzystanie z obiektów gastronomicznych (restauracje, fast foody, bary mleczne) jako dominujący sposób odżywiania wskazuje zaledwie 3 proc. respondentów. Catering dietetyczny wybiera tylko 2 proc. badanych.

Walka z inflacją na talerzu

Wzrost cen żywności zmusza nas do dokładniejszego monitorowania wydatków. Zaczynamy lepiej planować posiłki, tworzymy listy zakupów, szukamy promocji oraz niższych cen. 42 proc. respondentów wskazało, że śledzi gazetki sieci handlowych, by kupić produkty spożywcze w atrakcyjnej cenie, a 32 proc. robi zakupy wyłącznie w tańszych supermarketach i dyskontach. Staramy się także mniej marnować: 36 proc. badanych gotuje tak, by danie wystarczyło na dłużej niż jeden dzień, a 24 proc. kupuje mniej żywności. Jest to nie tylko pozytywna, ale i konieczna zmiana, bo jak wynika z raportu Instytutu Ochrony Środowiska PIB, na etapie konsumpcji w Polsce marnuje się 3 mln ton jedzenia - to aż 60 proc. wszystkich strat.

Podejmowane działania w celu ograniczania wydatków na żywność



Źródło: Badanie Quality Watch dla BIG InfoMonitor

Nadal prawie połowa z nas marnuje żywność

Choć większość z nas (54 proc.) deklaruje, że nie marnuje jedzenia, to jak pokazują wyniki badania BIG InfoMonitor wciąż niemal połowa (46 proc.) nie przykłada do tego wielkiej wagi. Z powodu wyrzucania niezjedzonych produktów tracimy jednak stosunkowo niewielkie kwoty – ok. 100 zł miesięcznie (33 proc.). Żywność istotnie rzadziej marnują mieszkańcy wsi (40 proc.), niż mieszkańcy miast (49 proc.). Dbłość o zawartość lodówki rośnie wraz z wiekiem respondentów: od 44 proc. w grupie poniżej 45 lat, przez 60 proc. w grupie 45-64 lata, po 72 proc. wśród osób 65+.

Mimo, że inflacja spada, to jednak trudno to zauważyć w przypadku produktów żywnościowych. Ich relatywnie wysoka cena sprawia, że na marnowaniu żywności także tracimy coraz więcej. Wg danych UCE Research i uczelni WSB Merito w maju o 39,9 proc. wzrosły ceny warzyw, o 31,9 proc. karmy dla zwierząt, 25,5 proc. dodatków spożywczych, ryby podrożały o 22,5 proc, a napoje o 21,4 proc. Choć dynamika wzrostu się obniża, ceny nie spadają.

Wzrost cen żywności, a budżety domowe Polaków

Jak podaje GUS, ceny towarów i usług konsumpcyjnych w maju 2023 r. w porównaniu z analogicznym miesiącem ub. roku, wzrosły o 13 proc. W przypadku produktów spożywczych i napojów bezalkoholowych inflacja wyniosła już jednak średnio o 18,9 proc., a niektóre kategorie produktowe podrożały jeszcze bardziej. Szczegółowe dane z maja br. mówią o tym, że w ciągu ostatniego roku najmocniej zdrożały: cukier (63,4 proc.) jaja (24,9 proc.), warzywa (24,7 proc.) czy mleko (23,4 proc.). – *Warto zauważyć, że prezentowane teraz dane są i tak niższe, bo odnoszą się do cen już podwyższonych przez inflację rok temu – czyli występuje efekt bazy. Kolejnym problemem jest nadal niedostateczny wzrost płac w stosunku do rosnących cen żywności i powiększające się przeterminowane zadłużenie Polaków* – **przypomina Waldemar Rogowski.**

Jak wynika z danych zgromadzonych w Rejestrze Dłużników BIG InfoMonitor i bazie informacji kredytowych BIK, na koniec kwietnia br. 2,7 mln osób miało już ponad 80 mld zł przeterminowanych zobowiązań. W ciągu roku wartość niespłacanych długów podwyższyła się o 4,2 mld zł, a niesolidnych dłużników przybyło o ponad 3,7 tys.

- Z drugiej jednak strony istotne obciążenie dla polskich przedsiębiorców w tym z sektora handlu, a tym samym trudność w utrzymaniu cen oferowanych produktów, stanowi wzrost kosztów pracy w tym płacy minimalnej, przy braku wzrostu wydajności i produktywności. Od początku 2023 wzrosła ona do 3490 zł brutto, a od połowy tego roku zapowiedziany jest dalszy wzrost, który podniesie ją do poziomu 3600 zł brutto, a w 2024 prawdopodobnie przekroczy ona 4 300 zł – **komentuje prof.**

Waldemar Rogowski, główny analityk BIG InfoMonitor

W raporcie „Sytuacja gospodarstw domowych w 2022 r. w świetle wyników badania budżetów gospodarstw domowych” GUS podawał, że sytuacja materialna gospodarstw domowych, pomimo wzrostu przeciętnego miesięcznego dochodu rozporządzalnego, realnie pogorszyła się. Przynajmniej ze względu na rosnący poziom inflacji. Wydatki na towary i usługi konsumpcyjne wyniosły 1420 zł i były wyższe nominalnie o 14,9 proc., a realnie o 0,4 proc. w stosunku do 2021 r. Najwyższy udział w budżetach domowych Polaków, podobnie jak w latach poprzednich, miały wydatki na żywność i napoje bezalkoholowe, których poziom w 2022 wzrósł do 26,7 proc.

Badanie Quality Watch nt. wydatków na żywność i marnowania żywności, zrealizowane dla BIG InfoMonitor, metodą CAWI, na próbie 1054 osób, w dniach 24-28 marca 2023 r.

Biuro Informacji Kredytowej jest partnerem programu edukacyjnego Nowoczesne Zarządzanie Biznesem, w module „Zarządzanie ryzykiem finansowym w biznesie i życiu osobistym”.

Więcej: www.nzb.pl oraz www.facebook.com/NowoczesneZarządzanieBiznesem